

POSTANOWIENIE

Dnia 10 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 10 stycznia 2013 r.,
sprawy **W. P.**
uniewinnionego od zarzutu popełnienia czynu z art. 157 § 2 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki prywatnej
od wyroku Sądu Okręgowego w R.
z dnia 28 grudnia 2011 r.,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w R.
z dnia 9 sierpnia 2011 r., postanowił:

1. **oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
2. **zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. B. – Kancelaria Adwokacka w R.– kwotę 442,80 (czterysta czterdzieści dwa złote i 80/100 groszy) zł. w tym 23% VAT tytułem wynagrodzenia za czynności wykonane w postępowaniu kasacyjnym w charakterze pełnomocnika z urzędu,**
3. **zwolnić oskarżycielkę prywatną – J. P. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący w swej skardze postawił zarzut naruszenia prawa materialnego polegający na przyjęciu przez Sąd Odwoławczy, że oskarżony, co prawda naruszył nietykalność fizyczną pokrzywdzonej, ale doszło do tego w następstwie działań podjętych w ramach obrony koniecznej. Skarżący uzasadniając swe zarzuty skupia

się na dwóch zasadniczych kwestiach – świadomości po stronie oskarżonego, że podjął działania w ramach obrony koniecznej, oraz kwestii użycia siły fizycznej (szarpania się z oskarżonym) przez pokrzywdzoną. W istocie jednak, stwierdzić należy, że żadna z powyższych kwestii nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Przypomnieć bowiem trzeba, że oskarżony w ogóle nie przyznał się do tego, że użył siły fizycznej wobec pokrzywdzonej. Taką przyjął linię obrony, co było jego prawem, a Sąd Okręgowy wyjaśnień tych nie uznał za wiarygodne. W tej sytuacji, jakiegokolwiek rozważania co do tego, czy oskarżony miał świadomość tego, że podejmuje działania będące obroną konieczną, nie są racjonalne. Podobnie ocenić należy kwestię ustaleń, co do tego, czy pokrzywdzona użyła siły fizycznej wobec oskarżonego. Zauważyć bowiem trzeba, że Sąd Okręgowy bezprawności działania pokrzywdzonej dopatrywał się nie w użyciu owej siły, lecz uniemożliwieniu przejścia i opuszczeniu klatki schodowej. Ta kwestia zatem jest najistotniejsza dla oceny, czy naruszone zostało dobro chronione prawem, oraz czy atak na nie, miał charakter bezprawny. W istocie zatem, zarzuty podniesione przez skarżącego w kasacji, nie mają znaczenia dla oceny prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez Sąd Okręgowy, co musiało skutkować uznaniem ich za bezzasadne.

Niezależnie od powyższego, zgodzić należy się z Sądem, że pokrzywdzona nie miała prawa zabraniać opuszczenia oskarżonemu miejsca, w którym przebywał oraz żądać, aby oczekiwał na przyjazd policji. Takie zachowanie, było zatem zachowaniem bezprawnym i godziło w wolność osobistą oskarżonego. Skoro zaś w ocenie Sądu Okręgowego nie sposób przyjąć też, że doszło do przekroczenia przez oskarżonego granic obrony koniecznej i odepchnięcie pokrzywdzonej mieściło się w tych granicach (skarżący nie podnosi zresztą zarzutów, które dotyczyłyby tej kwestii), nie ma jednocześnie podstaw do przyjęcia, że oskarżony dopuścił się zarzuconego mu czynu.

Brak zatem jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia zarzutów podniesionych w kasacji.

Powyższe skutkowało uznaniem skargi kasacyjnej za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Oskarżycielkę, uwzględniając jej sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu rozstrzygnięto na podstawie stosownych przepisów.